

Izabela Osiadły

Ta, która oczyszcza Ziemię z dusz*

Gdybym miała określić „pakiety” standardowych i jednocześnie najbardziej ulubionych istot wykorzystywanych w powieściach fantasy w Europie i w Stanach Zjednoczonych, stworzyłabym ich pięć. w pierwszym umieściłabym elfy i krasnoludy, w drugim smoki, w trzecim czarodziejów i wiedźmy, w czwartym wilkołaki i wampiry. Co zaś w piątym? Otóż jako deser wybiorę demony i anioły, ponieważ nic nie jest tak bliskie człowiekowi, i zarazem czytelnikowi, jak odwieczna walka piekła i nieba. Oczywiście, pakiety te mogą się ze sobą mieszać, a także uzupełniać o inne, mniej cieszące się sympatią autorów, rasy. Coraz trudniej jednak zaskoczyć zarówno przysłowiowych moli książkowych, jak i świat literacki, nie wybiegając wyobraźnią dalej, a jeżeli już tam dotrzemy, jeszcze dalej. Mówiąc krótko, bez poszerzania ustanowionych dotąd granic wyobraźni się nie obejdzie.

Anna Niedbał jest kolejną polską debiutantką, z której książką miałam przyjemność się zapoznać. Idąc tropem wymienionych przeze mnie pakietów, powieść *Zakaz* nawiązuje do zatargów o ludzkie dusze, tworząc jakby nową wizję diabła, aniołów oraz duchów, jednocześnie czerpiąc nieco ze zbioru bogatego w wampiry i wilkołaki, a przynajmniej w pierwszym tomie. Jeśli miałabym skojarzyć dzieło z inną serią o podobnym klimacie, wybrałabym cykl *Dary Anioła* Cassandry Clare. Jego fani powinni odnaleźć w *Zakazie* część tego, co tak urzekło w bestsellerowym, amerykańskim wydaniu. Część, ponieważ powieść Anny Niedbał zmierza, oczywiście, zupełnie innymi torami. Lecz w jakim kierunku?

Główna bohaterka, Angelika Lange, otrzymała niezwykły dar. Widzi dusze zmarłych, wędrujące po czyścicu, czyli naszej wspaniałej Ziemi. Co więcej, jako Medium Ognia

* Recenzja książki: Anna Niedbał, *Zakaz Tom I*, Gdynia: Wydawnictwo Novae Res, 2016, ISBN: 978-83-8083-116-2, ss 172.

jej zadaniem jest odsyłać duchy, które odpokutowały do piekła lub nieba. Prywatnie jednak to zwyczajna nastolatka, uczęszcza do szkoły, posiada rodzinę zastępczą oraz najlepsze przyjaciółki. Ludzkie życie wywraca się do góry nogami w momencie, kiedy pojawia się zjawia groźnej, małej dziewczynki, a później także chłodny i nieprzystępny mężczyzna, Oscar. Od tej pory Angel zostaje zmuszona do wyruszenia w podróż, aby zebrać dary pozostawione przez Wyrocznie, stać się za ich sprawą Kapłanką i przeciwstawić się Antychrystowi.

Powieść podzielona została na dwie części. w pierwszej narracja odbywa się w trzeciej osobie, później przechodzi do pierwszoosobowej – to Angelika relacjonuje zdarzenia oraz przeżycia emocjonalne. Po bardzo intrygującym prologu historia przedstawia się obiecująco. Jedyne, co niepokoi, to ilość stron. Czy autorka zdołała przekazać wszystko, co zamierzała, czy istnieje obawa braków? Po przekonujących akapitach odnoszących się do szpitala psychiatrycznego czytelnik orientuje się, że akcja jest dość fragmentaryczna. Potrzeba nie lada umiejętności oraz pomysłu a'la „as w rękawie”, żeby wywołało to porównywalny efekt. Patrząc na całość fabuły, przekazywane zostają najważniejsze informacje. Opisowość nie jest do końca znikoma, ale zdecydowanie brakuje tego gawędziarstwa, uzupełnienia o barwność świata przedstawionego. Historia rozgrywa się w Polsce, zatem świetnie byłoby móc przeczytać jakieś szczegółowe nawiązania do naszego kraju, jego krajobrazu. Życie nastolatki również potraktowano, jakby każdemu było ono znane, a przecież niesie ono bagaż różnorodnych doświadczeń. Zabrakło rozwinięć. Pojawiały się dobre sceny, lecz szkoda, że nie wykorzystano w pełni ich możliwości. o ile początek jest dość satysfakcjonujący, później refleksje, retardacje i wszelkie ciekawostki dotyczące scenerii gdzieś uciekają. Autorka stawia na dialogi, czy raczej przekomarzenia się bohaterów, w których dokonuje się odsłonięcie owianych tajemnicą faktów.

Zakaz czyta się bardzo dobrze i szybko, warsztatowo jest poprawny, może poza powtarzającymi się konstrukcjami zdaniowymi w akapitach, mocno przyspieszającymi akcję tam, gdzie doskonale pasowałby opis. Autorka niewątpliwie posiada talent oraz wyobraźnię. Pierwszy tom miał potencjał, ale wielka szkoda, że nie wysączono z niego esencji w stu procentach. Debiutantka raczej radzi sobie z prowadzeniem fabuły, nie odniosła wrażenia chaosu. Charakterystyka postaci idzie w dobrym kierunku, aczkolwiek ktoś wybredny mógłby stwierdzić, że są dość sztampowe, choć tak pożądane w chociażby amerykańskiej młodzieżowej fantastyce popularnej.

Może dlatego ta powieść ma w sobie coś takiego, co przyciąga i sprawia, że mimo niedociągnięć obdarzamy ją naprawdę wielką sympatią. Sama odnalazłam tutaj niespodzianki oraz sceny, które mi zaimponowały i pokazały, że autorkę stać na wiele. Jest to książka skierowana głównie do młodzieży, lecz myślę, że pasowałaby idealnie na leniwe czy deszczowe wieczory i dla starszych czytelników. Pochłania się ją w zawrotnym tempie, poza tym dobrze jest dać szansę nowym, polskim artystom. Druga część powinna wypaść jeszcze lepiej, niech tylko autorka skieruje swoją narrację na troszeczkę inne tory. Moja wewnętrzna, łagodniejsza, nie-recenzencka strona już trzyma kciuki za następny tom i oczekuje go z niecierpliwością.